



Sygn. akt I UK 134/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSA Szczepaniak - Cicha (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania R. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o rentę uczniowską,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 listopada 2014 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 stycznia
2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 maja 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił R. G. dalszego prawa do renty uczniowskiej z powodu braku przesłanki całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 4 marca 2013 r. oddalił odwołanie R. G. Sąd pierwszej instancji ustalił, że zarówno lekarz orzecznik ZUS, jak i lekarze komisji lekarskiej Zakładu badając ubezpieczoną w dniu 29 kwietnia 2011 r. nie stwierdzili, aby R. G. była w dalszym ciągu osobą całkowicie niezdolną do pracy. Ubezpieczona w 1994 r. nabyła prawo do renty uczniowskiej, świadczenie to przysługiwało jej do 28 lutego 2011 r. R. G. ma ustalony umiarkowany stopień niepełnosprawności do 2015 r. U odwołującej występują następujące schorzenia: zespół policystycznych jajników, makroprolaktynemia, hypercholesterolemia, stan po usunięciu guza prawej półkuli mózgu przed 33 laty i założeniu zastawki Pudenza z powodu wodogłowia, krótkowzroczność, stan po przebytych zapaleniu błony naczyniowej w obu oczach, obniżenie ostrości widzenia, zez rozbieżny, niedomoga konwergencji, stan po przebytych zapaleniu oka lewego, częściowy zanik nerwu wzrokowego większy w oku lewym, z obwodowym zawężeniem pól widzenia, osłabienie funkcji poznawczych do poziomu lekkiego upośledzenia umysłowego, łagodne zaburzenia emocjonalne somatogenne. Istnienie tych schorzeń i ich wpływ na naruszenie sprawności ustroju badanej Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie czterech odrębnych opinii biegłych, tj.: internisty-endokrynologa, neurochirurga, okulisty i psychiatry. Żaden z biegłych z punktu widzenia swej specjalności nie stwierdził, aby odwołująca była osobą całkowicie niezdolną do pracy zarobkowej. Sąd podzielił opinie biegłych jako rzetelne, sporządzone na podstawie wiedzy medycznej oraz dokumentacji i wyników przeprowadzonych badań, wyczerpująco uzasadnione. Skoro R. G. nie spełnia przesłanki całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to prawo do renty uczniowskiej nie może być jej przyznane, gdyż osoba, która nabyła prawo do renty inwalidzkiej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na podstawie art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, zachowuje prawo do tego świadczenia także po wejściu w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 180 ust. 1 pkt 1 tej ustawy), ale tylko wówczas, gdy jest w dalszym ciągu całkowicie niezdolna do pracy.

W apelacji ubezpieczona, w związku z zarzutem naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. podkreśliła, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do wniosków odwołującej o przeprowadzenie dowodu ze zbiorczej opinii Instytutu Medycyny Pracy w K. oraz nie przeprowadził dowodów z ustnych uzupełniających opinii biegłych z zakresu endokrynologii, neurologii, okulisty i psychiatry, przy czym biegła okulista w opinii wydanej w poprzedniej sprawie z odwołania R. G. stwierdziła całkowitą niezdolność do pracy, a obecnie nie uzasadniła zmiany swego stanowiska. Apelująca sformułowała szereg konkretnych zarzutów do opinii biegłych wnosząc o ich wezwanie na rozprawę apelacyjną oraz o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Medycyny Pracy w K., po przesłuchaniu biegłych.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 stycznia 2014 r. oddalił apelację ubezpieczonej. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego uznając je za własne, zaakceptował także dokonaną ocenę prawną. Renta uczniowska przysługiwała wnioskodawczyni do dnia 28 lutego 2011 r., toteż podstawowe znaczenie w sprawie miało, czy R. G. jest nadal całkowicie niezdolna do pracy. Sąd Apelacyjny podkreślił, że biegli specjaliści: chorób wewnętrznych i endokrynologii, reumatologii, okulistyki i psychiatrii zgodnie stwierdzili, choć każdy w zakresie swej specjalności, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy. W minionych latach renta uczniowska była ubezpieczonej przyznawana głównie z powodu schorzeń neurologicznych. Obecnie stan neurologiczny, poza niewielkimi zaburzeniami w próbie Romberga, jest bez ubytków, co prowadzi do wniosku, że istniejące dolegliwości nie powodują obniżenia sprawności organizmu R. G. w stopniu pozwalającym na uznanie jej za całkowicie niezdolną do pracy z powodów neurologicznych. Z kolei biegła specjalista chorób oczu, która badała odwołującą w 2007 r., stwierdziła polepszenie stanu narządu wzroku i uznała badaną tylko za częściowo niezdolną do pracy z przyczyn okulistycznych. Aktualnie stwierdza się prawidłowe widzenie okiem prawym z odpowiednią korekcją okularową, okiem lewym ubezpieczona widzi nieco gorzej, oko to ustawiło się w zezie rozbieżnym. W ocenie Sądu Apelacyjnego słusznie Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii Ośrodka Medycyny Pracy, skoro opinie specjalistów były wyczerpujące, wnioski tożsame, a uzasadnienia opinii nie budziły zastrzeżeń. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie

z samego tylko niezadowolenia strony z dotychczas złożonych opinii. Nadto Sąd podkreślił, że skorzystanie w postępowaniu cywilnym z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego jest szczególnie celowe, gdy w grę wchodzi konieczność przeprowadzenia skomplikowanych badań laboratoryjnych lub wówczas, gdy opinie biegłych okażą się rozbieżne i nie dojdzie między nimi do uzgodnienia stanowisk, a taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku R. G., zaskarżając rozstrzygnięcie w całości, zarzuciła naruszenie prawa materialnego: art. 180 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez niewłaściwe zastosowanie oraz art. 12 i 107 tejże ustawy przez ustalenie braku całkowitej niezdolności do pracy skarżącej, jak też art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Nastąpiło to na skutek naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 290 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez usankcjonowanie stanowiska Sądu pierwszej instancji, który nie dopuścił dowodów wnioskowanych w sprawie w postaci: opinii Instytutu Medycyny Pracy w K. oraz opinii uzupełniających biegłych z zakresu endokrynologii, neurologii, okulistyki, psychiatrii. Skarżąca zarzuciła również naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez wydanie wyroku, choć w chwili zamknięcia rozprawy istniała konieczność uzupełnienia materiału dowodowego przez dopuszczenie wyżej wymienionych dowodów, nadto sformułowała zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i w związku z art. 382 k.p.c., przez dokonanie oceny dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i zarzut naruszenia art. 290 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i w związku z art. 382 k.p.c., przez nieprzeprowadzenie od początku wnioskowanego dowodu z opinii Instytutu Medycyny Pracy w K. Powyższe uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy, co wypełnia podstawę określoną w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

Skarżąca wywiodła, że istnieje w sprawie potrzeba wykładni art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a w szczególności tego, jakie kryteria należy przyjąć dla ustalenia zmian w zakresie zdolności do pracy. Wobec wnioskodawczyni zapadały bowiem prawomocne wyroki przyznające jej prawo do renty uczniowskiej przy tych samych schorzeniach, jakie występują obecnie, a więc ustalenia wymaga, czy zaistniał taki

stopień zmiany stanu zdrowia, o jakim mowa w art. 107 wskazanej ustawy. Dodatkowo skarżąca podniosła, że występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, co do przeprowadzenia dowodu w trybie art. 290 § 1 k.p.c. Nie można się bowiem zgodzić ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że dopuszczenie dowodu z instytutu nastąpić może jedynie i wyłącznie w przypadku sprzecznych opinii biegłych. Przepis ten nie uzależnia przeprowadzenia dowodu z opinii instytutu od sprzeczności innych opinii wydanych w sprawie. Wskazując również na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, jak też orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się skuteczna.

Jest poza sporem, że R. G., urodzona 30 września 1976 r., ukończyła szkołę zawodową zdobywając zawód sprzedawcy, a decyzją z dnia 28 października 1994 r. uzyskała prawo do renty inwalidzkiej na podstawie art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Przepis ten uprawniał do renty inwalidzkiej uczniów szkół ponadpodstawowych, którzy stali się inwalidami I lub II grupy w czasie uczęszczania do szkoły. Skarżąca we wczesnym dzieciństwie, tj. w 1978 r. i 1979 r., przeżyła operacje wodogłowia i guza (glejaka) prawej półkuli mózgu z wszczepieniem zastawki Pudenza, w następstwie tych zabiegów wystąpiła encefalopatia oraz pogorszenie widzenia w oku lewym z powodu częściowego zaniku nerwu wzrokowego. Z powodu nasilenia tych schorzeń, na które nałożyły się zaburzenia hormonalne, R. G. uznana została za inwalidkę II grupy w czasie uczęszczania do szkoły, co oznaczało, że była osobą całkowicie niezdolną do wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia - zgodnie z art. 24 ust. 3 ustawy o z.e.p., przy czyn niezdolność ta została uznana za czasową i wyznaczono termin badania kontrolnego. Po wejściu w życie, z dniem 1 września 1997 r., ustawy z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o

ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 100, poz. 461) pobierane przez ubezpieczoną świadczenie stało się z mocy prawa rentą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (art. 11 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 tej ustawy). W stanie prawnym wprowadzonym ustawą z 28 czerwca 1996 r. prawo skarżącej do pobieranej renty z tytułu całkowitej okresowej niezdolności do pracy uległoby zmianie albo ustało tylko wówczas, gdyby przeprowadzone badanie lekarskie wykazało zmianę stopnia niezdolności do pracy albo jej brak (art. 78 ust. 1 i 2 ustawy o z.e.p.). Po wejściu w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), tj. z dniem 1 stycznia 1999 r., stan prawny zmienił się istotnie, bowiem w ustawie tej nie ma już odpowiednika art. 63 uchylonej ustawy o z.e.p. Ustawa o emeryturach i rentach z FUS (dalej: ustawa emerytalna) regulując prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy nie przewiduje prawa do tak zwanej renty uczniowskiej. Status osób uprawnionych do tego świadczenia w dniu wejścia w życie ustawy, w tym R. G., nie uległ jednak zmianie, zachowały one prawo do świadczenia na podstawie art. 180 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Do osób tych stosuje się nowe prawo materialne, w tym art. 101 ustawy, który stanowi, że prawo do świadczeń ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa. Warunkiem podstawowym jest utrzymywanie się całkowitej niezdolności do pracy. Przepis art. 107 ustawy emerytalnej stanowi, że prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Innymi słowy, ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie pozwala przyznać prawa do renty uczniowskiej osobie, która stała się całkowicie niezdolna do pracy po dniu 1 stycznia 1999 r., nie pozbawiła jednak prawa do świadczenia przyznanego w poprzednim stanie prawnym. Zagadnieniem tym zajmował się Sąd Najwyższy stwierdzając w uchwale z dnia 5 lipca 2001 r., III ZP 10/01 (OSNP 2001 nr 23, poz. 694), że osoby, które nabyły prawo do renty uczniowskiej, jako osoby całkowicie niezdolne do pracy, zachowują prawo do tego świadczenia, jeżeli w dalszym ciągu są całkowicie niezdolne do pracy (niezdolność ta nie została przerwana) także wtedy, gdy niezdolność do pracy ma charakter

okresowy. Natomiast utratę prawa do tego świadczenia powoduje zmiana stopnia niezdolności z całkowitej na częściową po dniu 1 stycznia 1999 r.

Skarga kasacyjna jest uzasadniona w stosunku do sformułowanego zarzutu naruszenia prawa procesowego art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 290 § 1 k.p.c. i w związku z art. 391 § 1 k.p.c., które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w konsekwencji doszło do nieprawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego objętych zarzutami skargi. Podkreślić należy, że zarzut naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. stanowi zasadną podstawę kasacyjną wtedy, gdy strona skarżąca wskaże, że sąd drugiej instancji nie przeprowadził dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i przedwcześnie doszło do zamknięcia rozprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., III UK 25/10, LEX nr 794799). Taka sytuacja zaistniała sprawie objętej przedmiotową skargą. Decydujące znaczenie dla właściwego rozstrzygnięcia o prawie R. G. do renty uczniowskiej mają ustalenia faktyczne, a w szczególności ustalenie, czy spełnia ona warunki z art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przepis ten stanowi, że całkowicie niezdolna do pracy jest osoba, która z powodu naruszenia sprawności organizmu utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Ustalenie owej okoliczności wymaga wiadomości specjalnych, co sprawia, że konieczne było zasięgnięcie opinii biegłych, gdyż sąd nie może samodzielnie dokonywać ustaleń dotyczących stanu zdrowia i stopnia naruszenia sprawności organizmu osoby dochodzącej prawa do renty. Sąd Apelacyjny ustalił, dzieląc ustalenia Sądu Okręgowego, że odwołująca cierpi na wiele schorzeń, które nie skutkują całkowitą niezdolnością do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny bazował na ustaleniach poczynionych na podstawie tych opinii i za uzasadnione uznał oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu, gdyż opinie biegłych lekarzy odpowiednich specjalności uznał miarodajne.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwaliły się zapatrywania co do prawidłowego modelu postępowania w sprawach, w których występuje mnogość różnorodnych schorzeń osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe. Podkreśla się integralność organizmu ludzkiego i potrzebę wszechstronnej, kompleksowej oceny stanu zdrowia w sytuacji, gdy nie tyle samo występowanie danych schorzeń,

ale ustalenie wzajemnego ich powiązania prowadzić może do ustalenia niezdolności do pracy. Najpełniej ocenę taką oddaje opinia łączna biegłych, wydawana przez pryzmat sumy istniejących schorzeń i dysfunkcji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1994 r., II URN 12/94, OSNP 1994 nr 4, poz. 71, z dnia 3 października 1997 r., II UKN 288/97, OSNP 1998 nr 15, poz. 459, z dnia 10 lutego 2000 r., II UKN 399/99, OSNP 2001 nr 15, poz. 497, z dnia 21 maja 2009 r., I UK 3/09, LEX nr 509029, a dnia 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, LEX nr 1026622). Rację ma przy tym skarżąca, że w sprawach o świadczenia rentowe przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu w trybie art. 290 § 1 k.p.c. nie jest uzależnione wyłącznie od istnienia sprzeczności pomiędzy opiniami wcześniej uzyskanymi. Jednocześnie zaakcentować trzeba, że przepisy postępowania cywilnego nie dają podstaw do formułowania ogólnej i kategorycznej tezy, że w każdym przypadku, gdy zachodzi potrzeba zasięgnięcia opinii biegłych różnych specjalności, winni oni składać jedną wspólną opinię. Konieczność taką uzasadniać mogą okoliczności danej sprawy. Ocena kompleksowa jest wymagana szczególnie w tych sprawach, w których istnieje potrzeba ustalenia, czy naruszenie sprawności organizmu jest tak zaawansowane, że powoduje całkowitą niezdolność do pracy. Często się bowiem zdarza, że każde ze schorzeń traktowane odrębnie uzasadnia tylko częściową niezdolność do pracy, a dopiero wzajemne ich powiązanie prowadzi do wniosku o niezdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji biegli specjaliści: internista-endokrynolog, neurochirurg, okulista i psychiatra, opiniowali niezależnie. Wskazać należy, że wymóg dokonania oceny zbiorczej może być zrealizowany w procesie sądowym bądź przez równoczesne przesłuchanie biegłych, bądź przez wydanie opinii łącznej zawierającej wspólną konkluzję, bądź przez opinię instytutu naukowo-badawczego, który specjalizuje się w ocenie zdolności do pracy z punktu widzenia stanu zdrowia osoby badanej. Do dokonania takiej oceny zmierzały zawarte w apelacji wnioski ubezpieczonej o zasięgnięcie opinii Instytutu Medycyny Pracy w K. Zaniechanie przez Sąd drugiej instancji postępowania w kierunku sumarycznej oceny stanu schorzeń R. G. i uznanie, że stan sprawy został dostatecznie wyjaśniony, stanowi - w okolicznościach rozpatrywanego przypadku - naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na treść

rozstrzygnięcia. Zważyć bowiem należy, że w sporze jest prawo do renty uczniowskiej, które to świadczenie R. G. pobierała przez 12 lat. Skarżąca ma ustalony umiarkowany stopień niepełnosprawności do 2015 r. Występują u niej dysfunkcje o charakterze ogólnoustrojowym, a dokonana ocena zdolności do pracy stanowi wynik badania poszczególnych układów i narządów przez biegłych różnych specjalności. Dotychczas renta była przyznawana z powodu całkowitej niezdolności do pracy z przyczyn neurologicznych, zaś opinia biegłego neurochirurga nie zawiera rozbudowanych motywów i w jakimkolwiek stopniu nie nawiązuje do stanu zaawansowania schorzeń, uzasadniającego poprzednio prawo do renty. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że w tych okolicznościach dla ustalenia, że przekroczona została granica między niezdolnością częściową a całkowitą, istotna jest ocena łączna wszystkich schorzeń ubezpieczonej. Jako usprawiedliwiona jawi się zatem teza skarżącej, że gdyby Sądy obu instancji dysponowały opinią dotyczącą sumy schorzeń R. G. we wzajemnym powiązaniu, nie można wykluczyć, że okazałoby się, iż nadal utrzymuje się całkowita niezdolność do pracy. W sprawie zachodzi więc nie tyle potrzeba wykładni art. 107 ustawy emerytalnej, co dokonania pełnych ustaleń uzasadniających ewentualną zmianę stopnia niezdolności do pracy, o której mowa w przywołanej normie.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa przekazana została do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.